Nr. 147 Kraków, Poniedziałek 1 Czerwca 1891 Rocznik III.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr., kwartalnie 3 złr., półrocznie 6 złr., rocznie 12 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce za pierwszy raz 10 centów, za następne po 5 centów. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane“ 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER“ — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: św. Nikodema; jutro: śś. Blandyny i Eugenjusza.

Rocznice. Dnia 1 czerwca 1875 roku umiera po ciężkiej chorobie dr. Józef Kremer, profesor filozofji w uniwersytecie Jagiellońskim, znakomity estetyk, oficer wojsk polskich z r. 1831.

Gdy arcyksiążę Ferdynand zajął księstwo Warszawskie w r. 1809, wojsko polskie pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego, zdobywało ziemie polskie, wówczas pod zaborem austrjackim zostające. W kilku tygodniach zdobyto: Lublin, Sandomierz, Zamość i Lwów. Przy zdobyciu Sandomierza, odznaczył się najbardziej jenerał Sokolnicki. Austrjacy stracili 1200 zabitych i 1200 jeńców. Tu odznaczył się także Włodzimierz Potocki, który własnym kosztem wystawił kompanję artylerji, a książe Marceli Lubomirski poległ śmiercią walecznych. Pod Włodawą odbito nietylko 300 rekrutów, ale zabrano jeszcze 700 Austrjaków w niewolę Ważnem było zdobycie Zamościa, gdyż zabrano 2500 jeńców, 40 armat, przeszło miljon złotych i wielkie zapasy amunicji i żywności. W szturmie na Zamość, odznaczyła się niezwykłą odwagą Joanna Żubrowa, markietanka w drugim pułku piechoty, za co wobec całego wojska, krzyżem zasługi ozdobiona została. Polskie wojsko wyrastało jakby z pod ziemi, gdyż szlachta, chłopi i mieszczanie spieszyli w szeregi ojczyste, a niesłychane łożono ofiary pieniężne. Ordynat Zamojski wystawił swoim kosztem pułk piechoty, również książe Konstanty Czartoryski; 70 cio letni Podhorodeński nietylko nformował za swoje pieniądze szwadron ułanów, liczący 150 żołnierzy, ale i sam wstąpił do wojska jako zwykły szeregowiec Józef Małachowski dał 50.000 złp. na utrzymanie pułku huzarów, dwa departamenty: płocki i łomżyński, dostarczyły w krótkim czasie 9000 piechoty i jazdy; departament bydgoski 2000 piechoty i 800 jazdy; departamenty: poznański i halicki, 7500 żołnierzy i 473 000 złp. na potrzeby wojenne.

Wobec tego, nie mógł arcyksiążę utrzymać się w księstwie Warszawskiem i *dnia 1 czerwca 1809 r opuściło wojsko austrjackie Warszawę.*

Procesja. Wczoraj o godzinie 10-ej rano, procesja z kościoła OO. Dominikanów obeszła jak corocznie, główny Rynek. Procesję w otoczeniu licznego duchowieństwa celebrował ks. kan. Bukowski, cechy i bractwa z chorągwiami i obrazami, tworzyły bardzo liczny orszak. Przy każdym ołtarzu, przed odśpiewaniem Ewangelji, wykonał chór, złożony z czeladzi szewckiej pod kierownictwem ks. Sadoka, odpowiednie śpiewy religijne. Przy piątym ołtarzu, przed błogosławieństwem, odśpiewał konwent OO. Dominikanów unisono jeden z uroczystych hymnów kościelnych. Po błogosławieństwie wróciła procesja do kościoła. W tymże samym czasie odbyła się procesja u OO. Augustjanów, w której również liczny zastęp pobożnych brał udział. — Po południu wyszły procesje z kościoła św. Florjana na Kleparzu i od OO. Paulinów ze Skałki. U PP. Dominikanek na Gródku odbyła się procesja wewnątrz kościoła. —

W m. Podgórzu obchodzono również wczoraj rano z procesją Rynek, przy udziale duchowieństwa krakowskiego, miejscowego bractwa i mnóstwa pobożnych miejscowych, tudzież przybyłych z Krakowa i okolicy.

Polska wycieczka do Pragi. Zainicjowana przez nas „Polska wycieczka do Pragi“ zapowiada się bardzo dobrze. Do udziału w niej zgłosiła się także znaczna liczba osób, między innemi wielu wybitnych obywateli naszego grodu z żonami i córkami. Uczestnicy wycieczki wyruszą z Krakowa dn. 21 b. m. o godzinie $5^1/_2$ z rana. Koszta podróży do Pragi i z powrotem wraz z kosztami czterodniowego pobytu w tem mieście, wynosić będą dla tych, którzy ściśle liczyć umieją, przeciętnie 50 złr. Szczegółowych cen jeszcze nie możemy podać, bo będą one zależały od liczby uczestników wycieczki, którzy jeszcze ciągle się zgłaszają. Nadmieniamy w końcu, że charakter organizowanej przez nas wycieczki będzie czysto narodowy, polski; że Polacy nietylko z Galicji, lecz także z pod zaborów pruskiego i rosyjskiego pojadą pod firmą wyłącznie polską w gościnę do całego czeskiego narodu.

Zapisujemy natomiast, ale tylko z obowiązku dziennikarskiego, że nasze Towarzystwa gimnastyczne odebrały odezwę „Sokoła“ praskiego, zapraszającą wszystkich słowiańskich sokołów na zjazd do Pragi, który się ma tam odbyć 28 b. m. Dowiadujemy się, że pewna liczba polskich i ruskich gimnastyków z Galicji wybiera się na ów zjazd. Jakkolwiek obawiamy się, że tam powtórzą się sceny, jakich świadkami byli niedawno uczestnicy tak zwanego zjazdu młodzieży słowiańskiej w Pradze, jesteśmy pewni, że nasza drużyna sokolska zachowa się tam tak, jak tego wymaga nasz honor narodowy. Wolelibyśmy przecież, aby, albo nie zaciągając się pod wspólny mianownik słowiański, udali się do Pragi przed lub po terminie oznaczonym na zjazd, albo też przyłączyli się do ogólnej „Polskiej wycieczki do Pragi“. Jako żywioł ruchliwy i energiczny, uzyskaliby Sokoli nasi należny udział w tej wycieczce, której przewodnictwo obejmą najpoważniejsi z pośród uczestników wiekiem i zasługą.

Poświęcenie fabryki wyrobów platerowanych pp Jakubowskiego i Jarry, założonej przy ulicy Berka Joselewicza pod l. 19, odbyło się w dniu wczorajszym przy licznym udziale zaproszonych gości. Wiele doświadczenia, nabytego w długoletnich za granicą studjach tej gałęzi wyrobów, jak i niemały zasób wytrwałości i pracy, złożyły się na tę piękną chwilę, w której założyciele otworzyć mogli podwoje własnej tych wyrobów fabryki, a co najważniejsze: pierwszej w kraju. Dla wszystkich zajmujących się szczerze ekonomicznym kraju rozwojem, pocieszającym może być wielce ten świeży dowód wiary w rodzime siły, która dla pp. Jakubowskiego i Jarry była bodźcem wśród niemałych trudności, jakie musieli zwalczyć, aby doczekać się wreszcie urzeczywistnienia swego chlubę im przynoszącego przedsięwzięcia Nie wątpimy też ani na chwilę, że szersza publiczność zrozumie ważność prac na tem polu i zechce tak zatrudnić nową fabrykę, tak gorąco jej wyroby przed obcemi tego działu produktami popierać i odznaczać, aby założycielom opłacił się trud ciężki, a dla innych przemysłowców nowa ztąd przybyła zachęta.

W uroczystości poświęcenia fabryki, obok zatrudnionych przy fabryce robotników i robotnic, wzięli udział prezydent miasta dr. Szlachtowski, wiceprezydent magistratu Schmitt, radca miejski dr. Faustyn Jakubowski, radca magistratu Szymkiewicz, pp. Kornecki, Zieleniewscy, Siedlecki, reprezentanci prasy miejscowej i liczne grono zaproszonych gości.

Po dopełnieniu ceremonji religijnej zasiedli wszyscy, nie wyłączając robotników, do stołów, aby staropolskim zwyczajem przełamać się chlebem, a dziękując za gościnność Szanownych gospodarstwa, życzyć ich przedsięwzięciu i pracy powodzenia. Tych życzeń tłumaczem był prezydent miasta dr. Szlachtowski, którego słowa pełne uznania i zachęty dla założycieli, gorącemi przyjęto oklaskami. Współwłaściciel fabryki p. Jakubowski, na podziękowanie wypił zdrowie prezydenta i obecnych gości, poczem wnosili kolejno zdrowia: wiceprezydent Schmitt na cześć pań w ręce pani Jarrowej, dr. Faustyn Jakubowski na pomyślność swych zadań świadomego i połączonemi siłami działającego mieszczaństwa krakowskiego, p. Jarra na cześć obecnych reprezentantów prasy, dr. Orłowski na powodzenie usiłowań krajowej komisji przemysłowej w ręce obecnych jej członków, p. Kornecki na intencję gorliwego popierania przemysłu ze strony reprezentacji miejskiej i t. d. w długim szeregu, przerywanym ożywioną dyskusją na temat stosunków przemysłowych w kraju naszym. Nie potrzebujemy dodawać, że wszyscy uczestnicy najmilsze odnieśli wrażenia i pełni otuchy rozeszli się koło godz. 2 do domów.

W sprawie konkursu. W dniu dzisiejszym upływa konkurs na posadę profesora śpiewu solowego przy tutejszem konserwatorjum muzycznem. W zakresie pedagogji muzycznej nie ma działu wymagającego większej oględności jak nauka śpiewu, gdzie nieumiejętny kierunek nietylko bogaty materjał głosowy zniszczyć jest w stanie, ale i zdrowiu zaszkodzić może. Spodziewamy się zatem, że szanowny Wydział Towarzystwa muzycznego nie powodując się duchem partyjnym lub protekcyjnym, powierzy tak ważną a poważną posadę, w ręce doświadczonego nauczyciela o dłuższej praktyce opartej na znajomości starowłoskiej metody śpiewu, a ktoryby miał przedewszystkiem na celu takie kształcenie głosu, ażeby przygotować uczniów do tak zwanego *bel canto* i następnie do wykonania dzieł wokalnych rozmaitych stylów. Unikając popisów z niedokształconemi głosami nieprzynoszących uczniom żadnego pożytku a w dodatku ujemnie działających na dalszy rozwój głosu, może taki nauczyciel wiele w swym zakresie zdziałać, czego dowodem niejeden wybitny talent rodzimy, który późniejsze trjumfy zawdzięcza skromnym początkom w krajowych szkołach.

P. dr. Chramiec, właściciel znanego zakładu leczniczego w Zakopanem, telegrafował nam wczoraj, że p. Jaroszyński przestał być administratorem tego zakładu, a miejsce jego zajęła jedna z wybitnych sił fachowych. Zwolennicy zakładu mogą się tylko cieszyć z ciągłych ulepszeń.

W sprawie majówki młodzieży gimnazjalnej, jaka się odbyła przed kilkoma dniami w Tyńcu, zapewniają nas osoby wiarogodne, że odbyła się ta majówka w należytym porządku.

Towarzystwo weteranów wojskowych prosi nas o zaznaczenie, że w procesji Bożego Ciała obok innych stowarzyszeń, brał także udział oddział weteranów ze sztandarem.

Z parku dra Jordana. Otrzymujemy następujące pismo: My niżej podpisani, z wielkim żalem zmuszeni byliśmy ustąpić od kierownictwa „pułkiem krakowskich dzieci“. Powody, jakie skłoniły p. dra Jordana do zmuszenia nas, abyśmy ustąpili, są nam zupełnie nie znane, tembardziej więc nam jest przykro, ponieważ przez brak wszelkiej racji pozostawia się ludziom złej woli pole do szarpania naszej sławy. Dowodzi to raz jeszcze, żeśmy nie dorośli jeszcze do tego, aby coś u nas mogło być zrobionem zgodnie. Prywata i w tej tak pięknie zainicjowanej przez pana Staszczyka sprawie, wzięła górę nad zdrowym rozsądkiem i dobrem publicznem. Jeszcze raz wyrażamy ubolewanie, że nam prywatne intrygi, nie pozwalają dalej pełnić tego zaszczytnego i miłego obowiązku, który spełnialiśmy bezinteresownie.

Antoni Piotrowski, Józef Bł tnicki, Stanisław Wojtasiewicz, Józef Spławiński.

Na wydawnictwo „Rzemieślnika Polskiego“ nadesłali w dalszym ciągu „Towarzystwu Oświaty ludowej w Krakowie“:

Za pośrednictwem dra Surzyckiego: A. B. 1 złr., K. B. 1 złr, G. Z. 10 złr, hr. Z. P. 20 złr.; razem 32 złr.

Za pośrednictwem dra H. Feintucha: Józef Jawornicki 10 złr., Feintuch Stanisław 5 złr., dr. Henryk Feintuch 25 złr.; razem 40 złr.

Nadto, wprost na ręce Wydziału „Tow. Ośw. lud. w Krakowie“ nadesłali: Ks. Władysław Jelonek 1 złr., Józef Iwanicki 5 złr., Władysław Kaczmarski 10 złr., ks. dr. Teofil Bąkowski z Baranowa 3 złr., ks. Szczepan Stokłosiński z Leszczawy 5 złr., ks. Paweł Ryłko z Rabki 1 złr., ks. L. Jastrzębski z Koluberni 3 złr. (C. d. n.)

Majówka szkół wiejskich. Pochwalić zaiste tylko możemy myśl Szanownych przełożonych szkół wiejskich, którzy po wzajemnem porozumieniu się i przy pomocy nauczycieli i nauczycielek, urządzili w sobotę wycieczkę z uczniami szkółek z Krowodrzy, Czarnej Wsi i Nowej Wsi, na Panieńskie Skały. Pomimo chwilowego deszczu, młodzież wieśniacza bawiła się doskonale, pod kierunkiem nauczycieli. Nie brakło nawet ogni sztucznych, na widok których malcy z uciechy głośno „wiwat“ wykrzykiwali. O zmierzchu, z rozpromienionemi twarzyczkami, wróciły dzieci z majówki, dziękując serdecznie dobrodziejom za przyjemność, jakiej doznały,

(x) **Z teatru**. „Bądźcie zdrowi! Jak serdecznie pragnęłam was powitać, tak serdecznie boleję, że muszę odjechać“ — temi, o ile zapamiętaliśmy, słowami, pożegnała wczoraj krakowską publiczność największa polska artystka. Nie na zawsze jednak — gdy oklaski grzmiały, aż się poprostu ściany teatru trzęsły, gdy nazwisko pani Modrzejewskiej setki ust powtarzały z entuzjazmem, gdy wywoływano ją razy kilkanaście i wywoływań zaprzestać nie chciano, wówczas usłyszeliśmy: „Do widzenia,“ z niewymownie ujmującym gestem, niewymownie ujmującym wypowiedziane tonem. Czekaliśmy lawiny kwiatów — naprόżno. Kilka, coprawda, bardzo pięknych bukietów ofiarowano po pierwszym akcie; szkoda, że tylko kilka... Ludzie z patentem na znawstwo utrzymują, że pani Modrzejewska grała wczoraj lady Makbet, jak nigdy — my, bez patentu, zgadzamy się z nimi najzupełniej. Ośmielimy się nawet dodać, że nie tylko lady Makbet poprzednio, ale w ogóle żadnej roli w tym sezonie pani Modrzejewska nie grała tak świetnie, jak wczoraj — na pożegnanie. Lecz to nie nasza rzecz... Z prawdziwą przyjemnością zaznaczamy, że parę naszych słów, zwróconych ku dyrekcji przed niedawnym czasem, nie było głosem wołającego na puszczy. Błękitna służebna lady Makbet ubraną była bardzo dobrze. Kamasze nie pojawiły się, dzwonek raz się tylko wyrwał, i to jakby przypadkiem. Z prawdziwą przyjemnością zaznaczamy to, nie dlatego, że widocznie mieliśmy słuszność i że dyrekcja naszej uwagi nie lekceważyła, ale dlatego, że wystawienie sztuki zyskało. W końcu dodajemy, że zamiast p. Sliwickiego, niewielką rolę starszego syna Makbeta grał p. Konopka.

Bilety wstępu, na uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego budynku nowego teatru otrzymać można, o ile zapas starczy, w biurze prezydjum magistratu, u sekretarza p. Kosińskiego, w poniedziałek do godziny 2 po południu, we wtorek od 8 do 11 rano.

Serenada. We środę o godzinie 9 wieczorem, odegra orkiestra „Harmonji“ na Głównym Rynku serenadę. Orkiestra wykona utwory muzyczne przy kamieniu Kościuszki.

Ruch ludności miasta Krakowa w ubiegłym tygodniu przedstawiał się w następujący sposób: Małżeństw zawarto 12, z tych 9 w kościele rzymsko-katolickim a 3 w gminie izraelickiej. Urodziu było 58, z tych 44 z rodziców katolickich, 1 z rodziców grecko-katolickich, a 13 z rodziców izraelickich. Dwoje dzieci nieżywych przyszło na świat. Skonów było 69. Z tych na dyfterytys i na tyfus zmarły 2 osoby, na gruźlicę 15, na zapalenie płuc 3; śmierć przypadkowa była 1, samobójstwo 1, pozostała zaś liczba skonów wynikła z zwykłych chorób narządu oddechowego. W trzech obwodach miasta zmarło 31 osób, w szpitalach miejskich 24 osoby, a obcych nieprzynależnych do gminy m. Krakowa zmarło 14 osób.

The Singer Manufacturing Comp. Reprezentacja tutejszej firmy użala się na nas, że ją w piśmie naszem Nr. 133, w artykule omawiającym reformę ustawy licytacji, niesłusznie dotknięto. Firma rzeczona stwierdza korespondencją oraz rachunkami, że nim wogóle kroki sądowe przeciw dłużnikom swym przedsiębierze, długo, bo lata często na wyrównanie rachunku cierpliwie czeka, i dopiero wówczas, kiedy wszelkie usiłowania firmy, by drogą dobrowolną należność swą odebrać, bezowocnemi okażą się, sądownie występuje i to tylko przeciw takim dłużnikom, którzy będąc w możności zapłacenia, chcą firmę wyzyskać. — Chętnie notujemy to, gdyż wobec tego, nie możemy firmy wspomnianej do owych zaliczyć, do których artykuł nasz odnosił się Również przyjmujemy do wiadomości, że tak firma, jak reprezentant tutejszy są chrześcijanami.

Zabawa dla dzieci urządzona wczoraj staraniem p. Łobojki w parku Krakowskim sprowadziła, prócz licznego zastępu młodzieży, mnóstwo dorosłych osób, które przyglądały się zabawie naszych przyszłych obywateli z niemałem zajęciem. Dusza się radowała na widok malców, zapraszających uprzejmie damy w krótkich sukienkach, do tańca. Hasano ochoczo przy muzyce młodzieży rękodzielniczej „Harmonia,“ która nawiasem mówiąc, coraz większe czyni postępy. Najwięcej zainteresował malców wybór króla i królowej. W tym celu rozdano między chłopców 150 pierników i tyleż między panienki. Poszukiwanie różowego migdała z napisem „król“ lub „królowa“ odbywało się między naszemi milusińskiemi nadzwyczaj gorączkowo. Po przełamaniu pierników, okazało się, że królem migdałowym został dwunastoletni Zdziś P., królową zaś rówieśniczka jego Amelcia B. Po ożywionej owacji na cześć tej królewskiej pary, puszczono balon z napisem „Krakus“ wśród głośnego aaaa!... ze strony dziatwy. Nastąpiły znów tańce, oraz inne zbiorowe zabawy dziecinne. O końcu zabawy, dzieci słyszeć nie chciały... niestety jednak wszystko się kończy. W ogrodzie przygrywała druga orkiestra 20 pułku pod kierownictwem kapelmistrza Maleczka.

W łazienkach na Wiśle, w pobliżu mostu zwierzynieckiego, używało wczoraj kąpieli przeszło sto osób. Jak przed św. Janem i u nas, to znaczna liczba!

„Bajoro“ (woda stojąca) za wałem kolejowym przy Grzegórzkach, było oddawna siedliskiem epidemicznych w tej okolicy zimnic. Zabójcze to bajoro oglądała w zeszłym tygodniu komisja sanitarna. Zastanawiano się głównie nad tem, jak zeń odciągnąć wodę? Po bliższem zbadaniu danej miejscowości uradzono, aby zasypać bajoro w ten sposób, jak zasypano łożysko Starej Wisły. Sprawa ta, ze względu na zdrowie mieszkańców Grzegórzek, jest bardzo naglącą, i Rada miasta winna takową jak najspieszniej wprowadzić na porządek dzienny.

Tandeta z ulicy Dietlowskiej ze względu na nieporządki, jakie nieodzownie za sobą pociąga, powinna być jak najprędzej z miasta przeniesioną na nasypisko Starej Wisły, które już przeznaczone na ten cel, długo oczekuje na odpowiednie uporządkowanie. Miejsce przy ul. Dietlowskiej, oczyszczone ze starych rupieci, możnaby, o ile to się da w dzielnicy żydowskiej, na bardzo ładny i porządny placyk zamienić, co wieleby się przyczyniło do ozdoby ulicy, która byłaby jedną z najpiękniejszych w naszem mieście, gdyby była w innej stronie...

Cyrk amerykański Luftmana popisywał się wczoraj po raz ostatni w naszem mieście. Wędrowna owa drużyna wyjeżdża do Bielska, gdzie spodziewa się lepszych dochodów jak w Krakowie.

PRZYJECHALI do KRAKOWA
dnia 31 maja.

Hotel pod Różą: Teofila Sinkiewicz, żona oficera ros. z Częstochowy. Władysław Stojowski, urzędnik kolejowy z Warszawy. Adam Bronikowski, wł. dóbr z Byszowa. Alina Rudzka, wł. dóbr z Zarogowa. Aniela Sobańska, obywatelka z Kamieńca Podolskiego. Franciszek Bohuszewicz, adwokat z Wilna. Tadeusz Hirowski, obywatel ziemski z Zawady. Antonina Fruzińska z córką, obywatelka z Królestwa Polskiego. Robert Berger, c. k. porucznik rez. z Berna. Konstanty Fichauser, właściciel dóbr z Tarnowa. Ignacy Dydyński z żoną, obywatel ziemski z Królestwa Polskiego. Kamila Dobrzańska, obywatelka ziemska z Budziszowa.
Hotel Europejski: Franciszek Grancuer, inspektor kolei państwowej z Wiednia. Leon Stefanowicz, dr. medycyny z Czerniowca.
Hotel Centralny: Jakób Jassniger, inżynier z Szegedinu. Jakób Halpera, urzędnik asekuracyjny ze Lwowa.

TELEGRAMY.

(Z Biura korespondencyjnego).

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt 31 maja. Izba deputowanych obradowała w dalszym ciągu nad projektem reformy administracji. Deputowany Apponyi oświadczył, że wobec widocznych korzyści, jakie przedstawia przedłożony projekt, nie pozostaje mu nic innego, jak go popierać. Interes osobisty nim nie kieruje, albowiem między nim a rządem zachodzą w tym względzie zasadnicze różnice zapatrywań. Obrady zostały przerwane interpelacją, wniesioną przez deputowanego Ugrona, który twierdził, że rząd nie miał prawa nadżupana bekeszerskiego komitatu obdarzyć nadzwyczajną władzą. Prezes ministrów odpowiedział, że środki nadzwyczajne przedsięwzięte zostały dlatego, gdyż w przeciwnym razie później prawdopodobnie musiałyby być wydane jeszcze ostrzejsze rozkazy. Odpowiedź ta, przez znaczną większość przyjętą została do wiadomości.

Zagrzeb 31 maja. Sejm krajowy zajmował się sprawą indemnizacji chorwackiej. W ciągu rozpraw zapowiedział ban projekt ustawy o konwersji funduszu indemnizacyjnego i o użyciu nadwyżek.

Berlin 31 maja. W obec doniesienia niektórych dzienników, że toczą się rokowania w sprawie zmian gwarancji trój przymierza, donosi *Post*, że Rudini w Berlinie i Wiedniu objawił stanowczo życzenie, aby trójprzymierze stale nadal trwało.

Choroba arcyks. Franciszka Ferdynanda.

Wiedeń 1 czerwca. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este przepędził noc z soboty na niedzielę niespokojnie, bezsennie. Objawy febry występują groźniej, puls nieregularny. Wczoraj rano nastąpiło polepszenie Pacjent spał spokojnie przez godzinę. Rodzice przepędzili dzień cały wczorajszy przy łóżku chorego.

Cła zbożowe w Niemczech.

Frankfurt 1 czerwca. Południowo zachodni wiec członków partji wolnomyślnej uchwalił przystąpić do oświadczenia mężów zaufania, t. j. do wezwania rządu o natychmiastowe zniesienie ceł zbożowych.

† Arcybiskup Alimonda.

Genua 1 czerwca. Umarł tutaj arcybiskup Turynu, Alimonda.

Instytut medyczny dla kobiet.

Petersburg 1 czerwca. Według doniesienia niektórych dzienników, będzie niebawem wypracowany projekt założenia w Petersburgu instytutu lekarskiego dla kobiet.

Katastrofy w Rosji.

Petersburg 1 czerwca. Dziewiętnaście galarów, obładowanych drzewem, rozbiło się na jeziorze Ilmeńskiem. Cała obsługa utonęła

Charków 1 czerwca. W kopalni węgla koło Juzowa, nastąpiła eksplozja. Jedna osoba zabita, cztery ranne.

Podziękowanie króla Karola

Bukareszt 1 czerwca. Król polecił prezesowi ministrów złożyć podziękowanie tym wszystkim, którzy z powodu jubileuszu, okazali dowody przywiązania i wierności. Dowody te są odpłatą za ćwierćwiekową pracę podjętą dla dobra kraju. Są one węzłem łączącym naród z dynastją. Sympatje zagranicą okazywane są dowodem, że i Rosja zapatruje się przychylnie na rozwój zasad monarchicznych w Rumunji.

Fonseca.

Rio de Janeiro 1 czerwca. Prezydent Fonseca zachorował.

Wiedeń 1 czerwca. Walne zebranie austrjackiego Towarzystwa czerwonego krzyża, odbyło się w obecności arcyksięcia Karola Ludwika. Zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie z czynności za rok ubiegły. W dalszym ciągu uchwalono zakupić aż do 1895 roku 700.000 opatrunków dla armji, za sumę 155.500 złr., za co w imieniu ministerstwa wojny pułkownik Schromml, złożył podziękowanie.

Budapeszt 1 czerwca. *Nemzet* donosi: Odnośnie do wiadomości *Figara*, jakoby Moltke pochlebnie odzywał się o organizacyjnym talencie Freycineta, oświadczył ten że korespondentowi *Nemzeta*, że organizacja armji francuzkiej nastąpiła nie w celach zaczepnych, lecz tylko dla obrony granic państwa, aby objawić pokojowe usposobienie Francji.

Petersburg 1 czerwca. Szkoły żydowskie mają być według informacji *Nowoje Wremia* oddane pod ścisłą kontrolę.

Moskwa 1 czerwca Podczas przyjęcia w Kremlu, złożył naczelnik miasta carowi podziękowanie za łaskę wyświadczoną przez to, że raczył wielkiego księcia Sergjusza mianować generał-gubernatorem. Car wraz z małżonką podczas zwiedzania francuzkiej wystawy byli przyjmowani przez wszystkich członków poselstwa francuzkiego, oraz przez rosyjskich dostojników.

Bukareszt 1 czerwca. Izba uchwaliła 70 głosami przeciw 36, aby projekt adresu poddać jeszcze raz pod obrady Izby. Posiedzenia Senatu odroczone do czwartku.

Ateny 1 czerwca. Wiadomości z Korfu wyrażają obawę, czy utrzymany będzie porządek, jeżeli rezultat śledztwa w sprawie zamordowania dziewczyny będzie wiadomym. Rząd przedsiębierze odpowiednie środki zaradcze i zamierza wzmocnić garnizon.

Tokjo 1 czerwca. Admirał wicehrabia Enomato mianowany został ministrem spraw zewnętrznych, w miejsce dymisjonowanego wicehrabiego Shinzo.

(Od własnych korespondentów).

Koło polskie i lewica.

Wiedeń 1 czerwca. Wszelkie pogłoski i domysły, jakoby między Kołem polskiem a lewicą przyszło do jakichkolwiek porozumień, są najzupełniej bezpodstawne. Żadnych nawet rokowań nie było, lubo sytuacja sama przez się obustronnych posłów zbliża i pomiędzy członkami komisyj odbywa się wymiana zdań, zawsze atoli tylko, co do jakiejś pojedynczej sprawy.

Emigracja żydów.

Odessa 1 czerwca. Wszyscy żydzi z Krymu postanowili emigrować i wyprzedają się pośpiesznie.

Anarchja w Starej Serbji.

Wiedeń 1 czerwca. Raporta konsularne stwierdzają, że w Starej Serbji zupełna panuje anarchja; bandy Arnautów pustoszą wioski, zabijają i wypędzają rajasów chrześcijańskich, zabierając ich pola, domy i cały dobytek. Herszowie zbogaceni udają się do Konstantynopola i kupują sobie tam tytuł baszów, więc za powrotem żadna władza ich się nie czepia. Ludność znajduje się w opłakanem położeniu; mityngi oburzenia zwoływane w Belgradzie, są całkiem uzasadnione.

Przyjmowanie wiary katolickiej.

Londyn 1 czerwca. Coraz są liczniejsze przejścia rytualistów na katolicyzm. W tych dniach przyjęli katolicyzm: Stewart, wyższy sędzia, lady Turner, żona sędziego, Darson, pastor w Oksfordzie i trzech kleryków, Francisking, kuzyn biskupa anglik. z Lincoln.

Sprawa wychodztwa.

Brema 31 maja. Dyrekcja północnoniemieckiego Lloyda poleciła swym ajentom w Europie, aby gruntownie badali fizyczny i moralny stan wychodźców, bo za każdego cofniętego z Ameryki emigranta czeka ich kara pieniężna w wysokości 21 dolarów.

Wiedeń 1 czerwca. Mimo, że węgierska fabryka broni jest w pełnym ruchu, zamówił rząd węgierski dla honwedów dalsze 140.000 karabinów w Steyr. Pogłoski, że Włochy wprowadzają kaliber $6^1/_2$ milimetrowy, nie sprawdzają się.

Bukareszt 1 czerwca. Głównym powodem odmówienia wydania Rizowa była ta okoliczność, że miał paszport serbski, wizowany przez ambasadę rosyjską, oraz wyłącznie rosyjskie pieniądze.

Belgrad 1 czerwca. Sprawę serbskiego Tow. żeglugi odroczono na teraz, gdyż z 30.000 akcyj zdołano tylko 12.000 umieścić.

Sofja 1 czerwca. Subskrypcja otwarta przez Tow. zakładania szkół bułgarskich i wogóle propagandy w Macedonji, przyniosła odrazu 220.000 fr. Tow. składa się z kupców, oficerów, urzędników, duchownych i ma przeciwdziałać agitacji serbskiego Tow. św. Sawy.

Konstantynopol 1 czerwca. Porta otrzymała dokładne doniesienie, że pod etykietą towarów kolonjalnych wprowadzono z Baku do tureckiej i perskiej Armenji setki skrzyń karabinów, pałaszy, rewolwerów i prochu. Nastąpią liczne rewizje, lubo nie ma wątpliwości, że będą bezowocne.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

Filozof z II. roku, poszukuje korepetycji. Wiadomość w drukarni Wł. L. Anczyca pod A. P.

Lekcje angielskiego i francuzkiego języka. Wiadomość przy ul. Florjańskiej, w domu pod l. 38 na dole wprost bramy.

Posady i prace.

Panienka uzdolniona do szycia i krawieczczyzny znajdzie trwałe i korzystne zajęcie zaraz w domu prywatnym. Adres: ul. Sławkowska l. 14, II. piętro, od frontu. 306(4-6)

Oficjalista prywatny, w sile wieku, doświadczony długoletnią praktyką w postępowych gospodarstwach, tu i za granicą, poszukuje dla nieprzewidzianych okoliczności w większym skarbie posady. Adres: J. N. Oficjalista prywatny post. rest. Tarnobrzeg. 304(?-6)

Kawaler, poszukuje posady pisarza prywatnego, Adres: M. A. u p. Markowicza w Mościskach. 305(5-6)

Administrator prywatnej instytucji, poszukuje administracji domu. Zgłoszenia pod lit. K. S. w administracji „Kurjera Polskiego".

Młoda osoba ukończywszy kurs Fröblowski, życzy sobie przyjąć miejsce na wsi lub do kąpiel. Może także zająć się gospodarstwem domowem. Adres: T. S. ulica Wiślna, Nr. 90 I. piętro w oficynach. 301(9-?)

Doniesienia rozmaite.

Bulion mięsny, z dziczyzną mieszany bardzo dobry poleca P. T. szanownej Publiczności restaurator Majewski hotelu Drezdeńskiego w Krakowie. **Kilo 4 złr.** 284(6-8)

„Warszawa" Grottgera do nabycia w księgarni Gebethnera i Spółki. 293(11-?)

Ktoby miał do sprzedania mało używaną kasę ogniotrwałą Wertheima, Wiesego, Polzera lub innej dobrej fabryki, zechce się zgłosić do domu komisowo-agencyjnego Z. Meciszewskiego w Krakowie ul. Florjańska l. 32. 282(20 ?)

Bicykl angielski Nr. 52, używany, w bardzo dobrym stanie, zaraz do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Szewska l. 7, III. piętro od 11 rano do 6 wieczór.

Lokale.

Pokój kawalerski z wiktem i usługą, na drugiem piętrze przy ulicy Szewskiej l. 4, jest każdego czasu do wynajęcia; widzieć można codziennie, schody frontowe na lewo.

Dwa pokoje duże frontowe na drugiem piętrze z posadzką froterowaną bez mebli przy ul. Szewskiej l. 4 są do wynajęcia od 1 maja. Widzieć można codziennie, schody frontowe na lewo.

7 względnie 9 pokoi kuchnia zwykła i kredensowa, 2 przedpokoje na I. piętrze w realności L. or. 13 przy ul. Krupniczej, do wynajęcia od 1 lipca b. r. 307(3-3)

Używany grobowiec, murowany, kupię. Bliższa wiadomość plac Matejki l. 10, u właściciela. 300(8-8)

Lokal, mogący służyć jako sklep i mieszkanie, zaraz do wynajęcia za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w sklepie Cembronowicza przy ul. Grodzkiej l. 31. 297(3-4)

MAGAZYN MOD
Aleksandry Zamoyskiej
w Krakowie
Sukiennice. L. 19,
poleca
na sezon wiosenny i letni
kapelusze damskie
w wielkim wyborze **pióra strusie i fantazyjne, kwiaty paryskie, gorsety, modne woalki,** oraz **wszelkie nowości** w zakres toalety damskiej wchodzące.

Suknie damskie
wykonuje w jak najkrótszym czasie z gustem i elegancją **po cenach umiarkowanych.** 1377(2-10)

Modele paryskie.

Inteligentna osoba
przyjmie natychmiast obowiązki gospodyni na wsi lub prowincji, u bezżennego chlebodawcy. Adresować: **Białkowska, Hotel Narodowy w Krakowie.** 1378(7-7)

Poszukuje się 1377(3-12)
kapitału
8 do 10 tysięcy
na dalszą hipotekę.

Bliższej wiadomości udziela kancelarja adwokata *Dra Doboszyńskiego przy ul. Grodzkiej l. 18 w Krakowie.*

Mleko, śmietanka i w ogóle nabiał
folwark Pychowice,
mili odległy od Krakowa, przyjmuje zamówienia na dostarczanie do domów prywatnych w Krakowie, codziennie rano między godziną 7 a 8 mleka świeżego prosto od krowy, zbieranego, śmietanki, śmietany, mleka kwaśnego itp.
Zgłoszenia w domu przy ul. Wolskiej Nr. 18. 13?3(3-3)

Kamienica
trzech-piętrowa
w Rynku głównym
w Krakowie
położona, **wraz z obszernym placem budowlanym** jest z wolnej ręki do sprzedania.

Chęć kupna mający raczą się zgłosić do kancelarji W-go Adwokata **Dra Władysława Wilkosza w Krakowie.** 1381(3-3)

Mam zaszczyt donieść Sz. Publiczności, iż przybywszy z Warszawy, założyłem w Krakowie, **Rynek główny l. 22**

Skład Obuwia
własnego wyrobu.

Ceny na towar, za którego dobroć sumiennie zaręczyć mogę, naznaczyłem możliwie najniższe. Kamaszki męskie oddaję począwszy od **3** złr. **50** cnt., a damskie od **3** złr. i wyżej stosownie do wymagań. 81(203-?)

Bronisław Dobrzański.

Skład materjałów budowlanych i fabryka wyrobów betonowych i płyt cementowych
R. Silberbacha w Krakowie
poleca:
Portland cement opolski marki F. W. Grudmann, szczakowicki, witkowicki i podgórski marki Liban, wapno hydrauliczne z Perlmoos i Kufstein, gips murarski i rzeźbiarski, cegłę i glinkę ogniotrwałą, rury i posadzki steingutowe z fabryki JE. księcia Lichtensteina, łupek angielski, francuzki i ślązki, papę dachową ogniotrwałą, płyty izolacyjne, smołę gazową, oraz wszelkie materjały w zakres budownictwa wchodzące.

Wykonywuje również pokrycia dachowe łupkiem śląskim, angielskim, dachówką żłobioną i zwyczajną, papą czyli tekturą ogniotrwałą. 1277(25-?)

Szukapracy
w zawodzie nauczycielskim osoba w średnim wieku posiadająca gruntownie języki: niemiecki, francuzki, polski i rosyjski i muzykę. Oferty pisemne w Redakcji „Kurjera Polskiego pod literą Z.

WYROBY
MEBLI GIĘTYCH
z suchego drzewa,
trwale, gustownie i ozdobnie wykonywanych, 1 60(7-?)
zawsze na składzie w odpowiedniej ilości **i po najtańszych cenach** polecają Szan. Publiczności
Tercjarze św. Franciszka
Kraków, ulica Piekarska, 21.
Zamówienia odwrotną pocztą najpunktualniej.

Dzieci
potrzebujące kuracji **w Rabce,** mogą znaleźć od **1** lipca tamże umieszczenie wraz z całkowitem utrzymaniem i zupełną opieką.
Adres: **Głuchowska w Rabce.** 1386(2-3)

Kamienica
przy jednej z głównych ulic Krakowa, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego" pod lit. G. S. 1267(2-?)

Realność
pod l. 53 w Prądniku czerwonym, składająca się z domu mieszkalnego w dobrym stanie będącego, placu pod budowę, stajni, stodoły, ogrodu $1/2$ morgi, tudzież ziemi ornej $5 1/2$ morgów, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w miejscu u właściciela. 1370(2-3)

NA SEZON WIOSENNY I LETNI.



Pracownia kapeluszy
oraz
MAGAZYN MÓD
Marji Popowicz-Englisch
W KRAKOWIE,
Plac Marjacki, 3,
poleca wielki wybór
KAPELUSZY JESIENNYCH I ZIMOWYCH
modele wiedeńskie.
Przyjmuje również kapelusze do przerabiania i odświeżania.
Ceny umiarkowane.



„LUX"
Dr. BORKOWSKI
I. Sekcja maszyn do szycia, do haftu i pończoszkowych. (Jedyny w kraju skład hurtowny). Ceny konkurencyjne najniższe, wyroby poręczone, wymiana maszyn lub części tychże na nowe za małą dopłatą. Singera A nożna od 25 złr., Singera B od 29 złr.; ręczna A od 23 złr. Poręka 5 i 7 lat. Nieodpowiadające okazy do 3 miesięcy przyjmuję napowrót. Massyna uniwersalna ryglująca pętelki od guzików od najcieńszych do najgrubszych, specjalna do skóry. Maszyny obrączkowe, Wiktorja, Fenix A, C, D, E Wszelkie maszyny fachowe i specjalne. 1284(33-?)

KAMIENICA
w pięknem położeniu, na przedmieściu (Półwsiu Zwierzynieckiem), z wolnej ręki do sprzedania.
Wiadomość w handlu pana Konikowskiego, przy ulicy Zwierzynieckiej.

Nauczyciel tańców
Łobojko Konstanty
udziela lekcje 1074(6-6)
codziennie w mieszkaniu przy
ul. Szewskiej l. 4. II. piętro,
jako też w domach prywatnych i pensjonatach.
Zapisywać się można od godziny 10 do 12 rano i od 4 do godziny 6 popołudniu.

Majątek na Podolu
w powiecie Borszczowskim, 470 morgów roli, 110 morgów lasu, obejmuje dwa folwarki z potrzebnemi budynkami, **zaraz do sprzedania.** Cena **105,000** złr., z tego pozostaje przy hipotece dług Banku hipotecznego 62000 złr. 1364(4-4)

Folwark na Podolu
240 morgów roli najlepszej gleby **do wydzierżawienia.**

Bliższą wiadomość co do obu tych interesów udzieli Wny Dr. STANISŁAW ORŁOWSKI, Adwokat krajowy w Borszczowie.

Zakład ślusarsko-mechaniczny
ADAMA STASZCZYKA
w Krakowie
ulica Smoleńsk, L 9

Poleca swoje wyroby w zakres ten wchodzące od najprostszych do najwykwintniejszych, jako to:

Okucia budowlane, zamki systemu Wertheima, poręcze do schodów, balkony, drzwi żelazne pełne i ażurowe z artystycznie tłoczonemi deseniami lub herbami, altany i t. p.

Wewnętrzne urządzenia szpitalne a mianowicie: Stoły operacyjne różnej konstrukcji, szafy szklanne na instrumenta chirurgiczne, umywalnie, wózki do przewożenia chorych i t. p.

Zakład mój dostarczył do nowej kliniki chirurgicznej w Krakowie, całe urządzenie wewnętrzne, za co, od dyrektora tejże kliniki **Profesora Dra Rydygera, zaszczytne i pochlebne w pismach publicznych otrzymał pochwały!** 1388(12-12)

Ceny możliwie najniższe. — Wykonanie punktualne.



JAN Mattus KORDECKI
Kraków,
ulica św. Anny, (hotel Victorja).
NAJWIĘKSZY WYBÓR!
FORTEPIANÓW i PIANIN
używanych i nowych.
Na fortepiany wyżej **300** złr. gwarancja 15 letnia. **Każdy nowy instrument może być w 1 miesiącu bez strat (wyłączając dostawy) wymieniony.**
Ceny bezkonkurencyjne. 236(7-?)
Przy odpowiedniej gwarancji sprzedaż na raty.

Księgarnia Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie
poleca
Bibliotekę pisarzów polskich,
wydawaną przez
Akademię Umiejętności w Krakowie.

8. Proteus albo Odmieniec, satyra z roku 1464, wydał Władysław Wisłocki. 1890, str. X i [illegible] podobizną . . . — 25
9. Jana Sel[illegible] Oeconomia albo Gospodarstwo, 1546, wydał Zygmunt Celichowski. 1890, str. [illegible] 78 . . . — 49
10. Krzyszt[illegible] nana Historja barzo cudna o stworzeniu nieba i ziemi, z roku 1551, wydał Zygmunt Celichowski. 1890, str. 34 . . . — 20
11. Rozmow[illegible] z L twinem. 1564 wydał Józef Korzeniowski 1890, str. VIII i 91 — 50
12. Jana Mr[illegible]ego Płoczywłosa Stadło małżeńskie, 1561, wydał Zygmunt Celichowski. 18[illegible] VI i 36, z podobizną nagrobka Mrowińskiego . . . — 25
13. (Mikołaj [illegible]) Historja prawdziwa która się stała w Landzie, mieście niemieckiem, 1568, wydał Zygmunt Celichowski. 1891, str. XIII i 50 . . . — 30
14. Henryk[illegible] [illegible]eliusza Agryppy O szlachetności a zacności płci niewieściej, przekład Macieja [illegible]bięty. 1575, wydał Stanisław Tomkowicz. 1891, str. 58 . . . — 30
15. Teodora [illegible]ckiego Memoriale Oeconomicum albo pamięć robót i wszelkiego dozoru gosp[illegible]arskiego, 1616, wydał Józef Rostafiński. 1891, str. XVI i 172 . — 80

!! BEZ KONKURENCJI !!
Kto chce palić rzeczywiście dobre i zupełnie nieszkodliwe papierosy Niech kupuje tutki (gilzy) NIEKLEJONE z fabryki
S. WIERUSZ-NIEMOJOWSKIEGO
Lwów — Teatralna 3. Kraków — Sukiennice 28.
Ceny bardzo niskie.
100 sztuk od 12 centów
Zlecenia zamiejscowe — odwrotnie. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 kosztu transportu ponosi fabryka. 1078(203 ?)

Uwaga. Gilzy nieklejone nie pękają przy robieniu papierosów.

NAKŁADEM
K. BARTOSZEWICZA (Kraków Szewska 15)
wyszedł tom pierwszy dzieła:
KSIĘGA PAMIĄTKOWA
Setnej rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 Maja.
Tom ten zawiera:

1) Dzieje powstania i przygotowania konstytucji napisane przez Ignacego i Stanisława Potockich, Dmochowskiego i Kołłątaja.
2) Ośm najznakomitszych i najrzadszych broszur politycz. i satyrycznych z r. 1791 a mianowicie dwie broszury Kołłątaja, „List" biskupa Adama Krasińskiego, „Katechizm o tajemnicach rządu polskiego" ks. Jezierskiego „Przemowę" do Polaków Staszyca i t. d.
3) Wiersze, satyry i zagadki tyczące się konstytucji — między innemi nieobjęte żadnem wydaniem wiersze Trembeckiego.
4) Kronikę dni kwietniowych i majowych 1791 r. dającą najdokładniejszy obraz 3 maja i dni go poprzedzających, na podstawie wszystkich istniejących materjałów drukowanych i wielu źródeł rękopiśmiennych.
5) Dokładny tekst konstytucji.

Cena grubego tomu na pięknym papierze w wielkiej 8-ce 1 złr. 80 ct. Z przesyłką 2 złt. z prenumeratą zgóry za tom II-gi, który ukaże się w maju 3 złr. 20 z przesyłką 3 złr. 60 ct.

Nakładem tejże księgarni wyszedł pierwszy zeszyt
Albumu portretów, rycin i widoków
odnoszących się do Konstytucji 3 Maja.

Album zawiera 27 klisz wykonanych w najlepszym zakładzie reprodukcyjnym, Husnika w Pradze.
Wszystkie pisma nazywają Album wspaniałą pamiątką Konstytucji.
Cena pierwszego zeszytu **80** cnt., z przesyłką **85** cnt.
Zeszyt 2-gi wyjdzie w maju. Cena prenumeracyjna obu zeszytów razem 1 złr. 40 cnt., z przesyłką 1 złr. 50 cnt.

Wyłączny skład na całą Galicję i Bukowinę
ORYGINALNEGO CARBOLINEUM
uznanego jako najlepszy środek do impregnowania drzewa i przeciwko wilgoci i tworzeniu się grzyba
w handlu W. Krzysztofowicza
W KRAKOWIE, A—B 37. 1343(7-?)
Przy większym odbiorze cena zniżona na złr. **20** za **100** kilogr.

Zakład wodoleczniczy
Dra KOŁĄCZKOWSKIEGO
w Szczawnicy na Miedziusiu,

otwarty co roku od 20 maja do 30 września, został ponownie rozszerzony i gruntownie ulepszony wedle systemu prof. Winternitza w Kaltenleutgeben. Zakładem kierować będzie Dr. Kołączkowski, który jesienią z. r. i zimą b. r. uzupełnił swoje wiadomości w dziedzinie hydroterapji i chorób nerwowych w pierwszych zakładach w Wiedniu i Berlinie. Oprócz zabiegów hydroterapeutycznych (jakich w 1890 r. wydano 14.000) leczyć się można za pomocą elektryczności (kąpiele elektr.) massage'u i gimnastyki (na ergostacie i t. p.) 1291(30-60)

Prospekta na żądanie gratis.

J. Żochowski, administrator. *Dr. Kołączkowski,* właściciel i kierownik Zakładu.

Najartystyczniejsze i najwięcej tekstu zawierające czasopismo polskie
„ŚWIAT"
DWUTYGODNIK ILUSTROWANY,
wychodzi w 1891 r.

w tymże samym formacie i objętości co *w trzech latach* poprzednich **w nowej okładce,** uposażony w bogatą treść (najnowsze, umyślnie dla *„Świata"* napisane utwory **Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Michała Bałuckiego, Kajetana Kraszewskiego, Alberta Wilczyńskiego, Adama Krechowieckiego, Józefa Tretiaka, Dr. Juliana Ochorowicza, Piotra Chmielowskiego** i w. i.) i prawdziwie artystyczne ilustracje **naszych mistrzów, z 2 dodatkami książkowemi i 4 rycinami.**

Prenumerata na Świat wynosi:
Rocznie 12 złr. Półrocznie 6 złr. Kwartalnie 3 złr.
Prenumerować najdogodniej
w Administracji „Swiata": 40. Ulica Florjańska.

Premium nadzwyczajne „Świata" na rok 1891:

Prenumeratorowie, którzy wniosą z góry całoroczną prenumeratę wprost do Administracji „Świata" otrzymają jako *premium nadzwyczajne* **własnoręczny oryginalny rysunek jednego z artystów polskich,** posiadający **znacznie wyższą wartość** od rocznej ceny prenumeracyjnej ŚWIATA. **Roczni prenumeratorowie prowincjonalni,** którzy w myśl niniejszego **ogłoszenia** *z premium nadzwyczajnego* korzystać zechcą, raczą nadesłać *50 centów* na opakowanie i przesyłkę pocztową rysunku.

Ze względu na konieczność uregulowania bardzo kosztownego nakładu i przygotowanie odpowiedniej ilości premij, Administracja ŚWIATA uprasza **o wczesne wnoszenie prenumeraty.** 70(6 6)

Ochraniajcie konie!

Z wielkiej, słynnej fabryki koców i derek na konie zakupiłem cały zapas za połowę zwykłej ceny i sprzedaję, dopóki zapas starczy, wielkie, grube szerokie, nie do zdarcia derki na konie po cenach bajecznie nizkich.

Derka na konia 1 1/2 metra długości i szerokości, sztuka	1 złr.	50 cnt.
Derka na konia 1 3/4 metra długości i szerokości „	1 „	80 „
Derka na konia żółto-włosista sztuka	2 „	50 „
Derka na konia żółto-włosista double sztuka	3 „	[illegible]0 „
Koc męzki, wyborowego gatunku sztuka	8 „	— „
Koc t. z. tygrysowy, wyborowego gatunku sztuka	12 „	— „
Koc jedwabny bouret sztuka	3 „	50 „

Za gotówkę lub za pobraniem do nabycia w składzie fabrycznym pod firmą:

S. Altmann,
Exporteur
Wiedeń, I, Dominikanerbastei Nr. 2[illegible]

872(10-20)

Po znacznie zniżonej cenie.
20 TOMÓW
najlepszych utworów piśmiennictwa polskiego:
Powieści, poezje, dramata, podróże i historyczne dzieła
lekkiej i poważniejszej treści
Krasińskiego, Słowackiego, Wojnarowskiej, Gordona, Elpidona, Zielińskiego, Thackeraya, Minasowicza, Halma, Niemcewicza etc.,
chcąc ułatwić sprzedaż hurtowną, ofiaruję zupełnie **nowe** egzemplarze za
10 Marek.
(Cena sklepowa wynosi około 7 Marek). 1080(3 3)
Zamówienia upraszam **wprost** z dołączeniem kwoty pod adresem
S. Gertsmann's Verlag
in Berlin W. Regentenstr. 20.
Księgarzom, nabywającym większą naraz liczbę egzemplarzy udzielam rabat.

ANTONI ROZMANIT
KRAKÓW
Fabryka parowa
Cykorji, Surogatów kawy i kawy figowej
w Rakowicach pod Krakowem
Nagrodzona dwoma srebrnemi medalami zasługi c. k. ministerstwa handlu i rolnictwa.

Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji wszelkie gatunki Cykorji sztucznej i kawy, odznaczające się bogactwem części pożywnych, tudzież doskonałym smakiem i zapachem.

Fabryka poleca przedewszystkiem:
- Surogat Kawy w pudełkach (szufladkach).
- Surogat Kawy w szklankach.
- Kawę śrutową francuską Rozmanita.
- Cykorję krakowską gorzką.
- Kawę figową.
- Cykorjową Kawę perłową (Nowość).
- Kawę krakowską w skrzyneczkach wyborową.
- Kawę żołędziową.

Zalecając wyroby mojej fabryki, przewyższające zaletami wszelkie tego rodzaju produkty zagraniczne, żywię niepłonną nadzieję, że Panie Gospod[illegible]e nasze, które otaczają zawsze i wszędzie swem życzliwem poparciem przemysł krajowy, zechcą i tu być pomocnemi w popieraniu i rozp[illegible]ws[illegible]echnianiu wytworów moich. 55(132-?)

Do nabycia we wszystkich handlach

C. K. AUSTRJACKIE KOLEJE PANSTWOWE
WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY
ważny od 1 października 1890 r.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

Godzina	Pociąg	Kierunek
6·15 rano	(pociąg mieszany Nr. 7) z Krakowa (kolej Karola Ludwika).	do Oświęcima, Wiednia.
6·35 „	(pociąg mieszany Nr. 354) z Podgórza-Płaszowa	do Oświęcima, Wiednia.
6·56 „	(pociąg mieszany Nr. 354) z Podgórza-Bonarki	do Oświęcima, Wiednia.
9·— rano	(pociąg mieszany Nr. 2433) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca Zwardoni, Bielska, Wiednia, N. Sącza, Orłowa, Chyrowa, Stryja.
9.37 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Płaszowa	do Żywca Zwardoni, Bielska, Wiednia, N. Sącza, Orłowa, Chyrowa, Stryja.
9.59 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Bonarki	do Żywca Zwardoni, Bielska, Wiednia, N. Sącza, Orłowa, Chyrowa, Stryja.
2·05 popoł.	(pociąg mieszany Nr. 2435) z Krakowa (kolej Północna)	do Oświęcima, Wiednia.
2·44 „	(pociąg mieszany Nr. 356) z Podgórza-Płaszowa	do Oświęcima, Wiednia.
3.01 „	(pociąg mieszany Nr. 356) z Podgórza-Bonarki	do Oświęcima, Wiednia.
6·55 wiecz.	(pociąg mieszany Nr. 2431) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.
7.32 „	(pociąg osobowy Nr. 318) z Podgórza-Płaszowa	do Żywca, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.
7.55 „	(pociąg osobowy Nr. 318) Z Podgórza-Bonarki	do Żywca, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.

Przyjazd do Krakowa (Podgórza):

Godzina	Pociąg	Kierunek
5·42 rano	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Bonarki	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza.
5·56 „	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Płaszowa	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza.
6·02 „	(pociąg mieszany Nr. 2432) do Krakowa (kolej Północna)	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza.
6·30 „	(pociąg osobowy Nr. 6) do Krakowa (kolej Karola Ludwika)	
10·19 rano	(pociąg mieszany Nr. 353) do Podgórza Bonarki	z Wiednia Oświęcima, Żywca.
10·35 „	(pociąg mieszany Nr. 353) do Podgórza-Płaszowa	z Wiednia Oświęcima, Żywca.
10·37 „	(pociąg mieszany Nr. 2434) do Krakowa (kolej Północna)	z Wiednia Oświęcima, Żywca.
3·47 popoł.	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Bonarki	z Zwardonia, Bielska, Żywca, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza.
4·03 „	(pociąg mieszany Nr. 2438) do Krakowa (kolej Północna)	z Zwardonia, Bielska, Żywca, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza.
4·13 „	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Płaszowa	z Zwardonia, Bielska, Żywca, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza.
3.47 wiecz.	(pociąg mieszany Nr. 357) do Podgórza-Bonarki	z Oświęcima
9.06 „	(pociąg mieszany Nr. 357) do Podgórza-Płaszowa	z Oświęcima
9·38 „	(pociąg pospieszny Nr. 2) do Krakowa (k. Karola Ludwika)	z Oświęcima

Odjazd z Tarnowa:

4·46 rano (pociąg mieszany Nr. 454) do Orłowa, Suchy, Żywca.
9·54 „ (pociąg osobowy Nr. 420) do Chyrowa, Stryja.
2·39 popoł. (pociąg osobowy Nr. 418) do Orłowa, Now. Sącza, Chyrowa, Stryja.

Przyjazd do Tarnowa:

12·15 w nocy (poc. mieszany Nr. 455) ze Stryja, Chyrowa.
11·12 przedpoł. (poc. osob. Nr. 413) z Orłowa, N. Sącza, Stryja, Chyrowa.
7.40 wiecz. (poc. osob. Nr. 419) z Orłowa, Żywca, Stryja, Chyrowa.

Czas podany jest według zegaru peszteńskiego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cnt. we wszystkich stacjach c. k. austr. kolei państwowych lub u konduktorów.
1024(4-?)

Skład fortepianów B. GABRYELSKIEJ. Kraków, Rynek Krzysztofory.

Wydawca i redaktor naczelny: Dr. Józef Orłowski. Druk. Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego. O[illegible]ny za Redakcję: Franciszek Głowacki.